



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 19 A Rok XIV

WARSZAWA
CZWARTEK

19 stycznia
1939 R.

Cena 10 Gr.

„POSPOLITEJ USTĄPIĆ
POTRZEBIE SWOJA WŁA-
SNA RZECZ MUSI”

Jan Kochanowski

Polska ma najwyższe opłaty pocztowe

Polskie Radio na cenzurowanym
Budżet poczt i telegrafów w komisji sejmowej

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała w środę budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Sprawozdawcą był pos. Sanoica.

Według planu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstwo Polska Poczta i Telefon przewidywało dochody w wysokości 237 miln. a wydatki 211 miln. Nadwyżka więc stanowiąca wpłatę Skarbu Państwa wynosi 26 milionów. Majątek przedsiębiorstwa w dn. 31 marca 1938 r. wynosił ok. 437 miln. czyli przeszedł 88 milionów więcej niż 1 kwietnia 1937 r.

Polskie Radio miało z dn. 1 marca 1938 r. 922.366 abonentów.

MILIONOWE ZYSKI P. A. S. T.

PAST za rok 1937 wykazuje na 425 milionów kapitału zakładowego ok. 8 milionów zysku netto (20 procent). Wpływy eksploatacyjne PAST-y wynoszą ok. 31 miln. z czego w samej Warszawie ponad 22 miliony.

Z kolei sprawozdawca zarzuca, że taryfa polska jeżeli idzie o przesyłkę listów i kart pocztowych jest najdroższa, natomiast opłaty za przekazy pieniężne i druki są tańsze niż w Niemczech, Anglii, Francji a nawet Stanach Zjednoczonych.

ATAK NA POLSKIE RADIO

W dyskusji pos. Żenczykowski z Ozonu zajął się niemal wyłącznie Polskim Radiem. Stwierdza, że wbrew obietnicom p. ministra z ubiegłego roku nie jest jeszcze załatwiona sprawa monopolu Philippsa, a jest to jedna ze spraw wymagających stanowczego i niezwłocznego załatwienia przy użyciu wszelkich dostępnych dla Rządu środków. Trzeba również uzdrowić handel radiofoniczny albowiem na ok. 1300 sprzedawców radiolubowników w Polsce w 90 procentach są to firmy żydowskie.

PLYTY Z FIRM ŻYDOWSKICH

Polskie Radio nie ma zdaniem p. Żenczykowskiego należycie prze-myślanego programu i nie widać odpowiednich prób w tym kierunku.

Podnosi natomiast z uznaniem, że w ubiegłym roku znacznie zostały zmniejszone bezpośrednie wpływy żydów na mikrofon. Akcja ta trwa i należy apelować, aby była jeszcze silniejsza. Płyty wy-pozyczane są stale z firm żydowskich. Radio Polskie oddaje na usługi swój mikrofon radioinforma-torowi, wydającemu czasopisma, na czele którego stoi Dawid Frydman, syn Arona i Blumy.

DROGIE APARATY RADIOWE

Pos. Sowiński zwrócił uwagę na paradoks, że Polska jeden z najbiedniejszych krajów ma naj-wyższe ceny aparatów radiowych. Ameryka produkuje 5-lampowe superheterodyny w cenie 15 dolarów, u nas wysokie ceny lamp u-

trzymywane przez kartel każą nam tylko marzyć o takich cenach.

ZMARTWIENIA POSŁA SOMMERSTEINA

Pos. żydowski p. Sommerstein zaatakował Polskie Radio, iż słu-ży jako instrument akcji antyży-dowskiej. Z jednej strony dopusz-cza się napaści na żydów, z dru-giej nie daje im możliwości obrony.

Głosy: Jakże napaści?

Pos. Sommerstein: Spotykamy w Radio pogadanki mówiące o ży-dach jako szkodliwym elemencie dla życia polskiego. Pan Sommer-stein protestuje przeciw tego ro-dzaju pogadankom, jak np. o Przasnyszu, o którym prelegent mówił, iż jedyną piękną rzeczą w tym mieście był plakat nawołują-cy do nie kupowania u żydów.

Na te zarzuty odpowiada znowu p. Żenczykowski wskazując, że pogadanki, o których wspominał p. Sommerstein mówiły o potrze-bie rozwiązania sprawy żydow-skiej w imię interesów Narodu i Państwa Polskiego. W pogadance z Przasnysza ani razu nie użyto słowa żyd, apelowało ono tylko, aby Polacy kupowali u Polaków, a tego chyba słowa nie może p. Sommerstein zabronić.

OBRONA MA GŁOS

W zakończeniu rozprawy prze-mawiał minister poczt p. Kaliński, który naskirował plany roz-woju sieci pocztowej i telekomu-nikacyjnej, omówił zagadnienie poprawy bytu pracowników i pla-ny w zakresie budownictwa, za-znaczając, że zamierzenia muszą trzymać się ram zakreślanych bud-żetem Państwa.

Wskazał, że taryfy pocztowe za druki są niskie. Wedle obliczeń ministerstwa wpływy z opłat za przewóz druków, a więc dzienni-

ków, są o 5 miln. złotych niższe od kosztów własnych poczt, czyli że poczta taką kwotą finansuje roz-wój czytelnictwa.

W dalszym ciągu minister omó-wił sprawy Polskiego Radia. Ma ono służyć Państwu, a w stosun-ku do mniejszości narodowych wykonywać będzie politykę Rzą-du.

Sprawa lamp radiowych należy do Ministerstwa Przemysłu i Han-dlu. Chodzi o patent i kapitały. Rozmowy z Philipsem doprowad-ziły do pewnego kompromisu.

Dyr. Polskiego Radia, p. Libicki, odparł zarzuty pos. Żenczy-kowskiego w kierunku braku lini-i programowej, przyznając, że potknięcia sporadyczne przy wielkiej ilości audycji są możli-we. Stwierdził, że audycje wię-jskie natrafiają na wielkie trudno-ści z powodu różnicy poziomu in-telektualnego w różnych czę-ściach kraju.

KREDYTY DODATKOWE

Ponadto komisja budżetowa przyjęła rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na su-mę 16.955.000. Zwiększenie kre-dytów wywołane jest zawarciem stosunków dyplomatycznych z Li-twą i przyłączeniem Zaolzia. Re-ferent pos. Głowacki w porozu-

mieniu z Rządem zaproponował zwiększenie kredytów o półtora miliona na Korpus Ochrony Po-granicza. Łączna zatem kwota uchwalonych kredytów dodatko-wych wynosi 18.455.000 zł. Na pokrycie tych kredytów będą słu-żyły: zwiększone wpływy z po-datku dochodowego oraz więk-sza wpłata monopolu spirytu-sowego do Skarbu Państwa.

Senacka komisja budżetowa za-jęła się w środę budżetem Pre-zydium Rady Ministrów. Po refe-racie sen. Bispinga wywiązała się szersza dyskusja, w toku któ-rej poruszono w pierwszym rzę-dzie sprawę urzędników państw-owych.

Sen. Jędrusik mówił o reformie uszereżeniu urzędniczych, przypomi-nał, że uchwały kongresu pracow-ników zostały przed rokiem złożo-ne premierowi i wicepremierowi, którzy ustosunkowali się do nich pozytywnie. Zapowiedziano powo-

łanie komisji, która ma się zająć tym zagadnieniem, komisja jed-nak dotąd się nie zebrała.

Sen. Szlągowska stwierdziła, że mimo uznania zasady równo-uprawnienia do pracy mężczyzn i kobiet stosuje się podwójną miarę.

Paru senatorów poruszyło spra-wę braku sił naukowych na uni-wersytetach, których przyczyną jest niskie uposażenie profeso-rów, zmuszonych do szukania ubocznego zajęcia. Również asy-stenci uciekają na praktyczne

Ułaskawienie 7 Arabów Samoloty angielskie w akcji Krwawe st. rcia z Arabami

JEROZOLIMA, 18. 1. W okręgu Jerozolimy przeprowadzono wczoraj ponownie rewizje we wsiach Anta i Hizna. Doszło przy tym do starcia między Arabami i wojskiem. Władze angielskie wezwały do akcji samoloty i oddziały pomocnicze. Ogólna ilość ofiar nie jest znana, wiadomo tylko, że ranny został jeden oficer angielski.

W starej dzielnicy Jaffy znaleziono ciało zastrzelonego Araba. Również donoszą o ciężkim ranieniu arabskiego inspektora

zdrowia w Haifie.

Na szosie Akko — Safed pow-stańcy arabscy strzelali do dwóch angielskich samochodów policyjnych. Jeden z policjantów został przy tym ciężko ranny.

JEROZOLIMA, 18. 1. Naczelnym dowódcą wojsk brytyjskich w Pa-lestynie zamienił karę śmierci, na jaką sąd wojskowy skazał 7 Arabów, na dożywotnie więzienie. Na rzecz ułaskawienia interwe-niowały liczne osobistości i orga-nizacje arabskie, a m. in. wielki Mufti.

Znowu pretensje ukraińskie na komisji senackiej Budżet Prezydium Rady Ministrów

Senacka komisja budżetowa za-jęła się w środę budżetem Pre-zydium Rady Ministrów. Po refe-racie sen. Bispinga wywiązała się szersza dyskusja, w toku któ-rej poruszono w pierwszym rzę-dzie sprawę urzędników państw-owych.

Sen. Jędrusik mówił o reformie uszereżeniu urzędniczych, przypomi-nał, że uchwały kongresu pracow-ników zostały przed rokiem złożo-ne premierowi i wicepremierowi, którzy ustosunkowali się do nich pozytywnie. Zapowiedziano powo-

łanie komisji, która ma się zająć tym zagadnieniem, komisja jed-nak dotąd się nie zebrała.

Sen. Szlągowska stwierdziła, że mimo uznania zasady równo-uprawnienia do pracy mężczyzn i kobiet stosuje się podwójną miarę.

Paru senatorów poruszyło spra-wę braku sił naukowych na uni-wersytetach, których przyczyną jest niskie uposażenie profeso-rów, zmuszonych do szukania ubocznego zajęcia. Również asy-stenci uciekają na praktyczne

stanowiska lepiej płatne. Docen-ci czy asystenci powinni otrzy-mywać dodatkowe zajęcia w szkołach średnich, a stypendia Funduszu Kultury są stanowczo za małe. Charakterystyczny jest zupełny brak kandydatów na subwencje z prawa i nauk tech-nicznych.

Sen. Tworzydło wystąpił oczy-wiście z pretensjami ukraiński-mi wysunął kwestię autohomii terytorialnej i domagał się uwo-rzenia osobnego urzędu dla spraw ukraińskich, a nawet mi-nisterstwa.

Odpowiedział mu sen. Semko-wicz stwierdzając, że posłowie i senatorowie ukraińscy nie pomi-jają żadnej okazji do wysuwa-nia swoich żądań a robią to w sposób podający w wątpliwość szczerze ustosunkowanie się Rzą-du do ludności ruskiej. Narodo-wi polskiemu nie można chyba zarzucić braku tolerancji. Wskaz-tek daleko posuniętej tolerancji mamy największy w Europie od setek ludności żydowskiej, a lud-ność ukraińska doszła w ciągu 20 lat naszej Niepodległości do niebywałego rozkwitu kulturalne-go i gospodarczego.

Należałoby zapytać mówi sen. Semkowicz coście zrobili w kie-runku normalizacji stosunków polsko - ruskich, dlaczego nie wpłynęli na swoich ziomków spod znaku U. O. N., aby nie sze-rzyli zamętu wśród spokojnej ludności ruskiej i polskiej, zamieszkującej odwiecznie tę sa-mą ziemię. Musicie zrozumieć, że ta ziemia, na której Opatrz-ność kazała nam współżyć, jest ziemią zarówno naszą jak wa-szą, że przynależność tej ziemi do Polski ugruntowaliśmy krwią bohaterów oraz wiekową pracą na polu kultury i cywilizacji. Do póki Ukraińcy nie wypienią z serc swoich nienawiści i nie od-czują potrzeby konieczności zgo-dnego współżycia, dopóty nie mogą apelować do naszej lojal-ności, nie mogą żądać od nas wiary i zaufania.

W zakończeniu dyskusji prze-mawiał prezes Rady Ministrów gen. Składkowski.

Zapowiedź nowych dekretów wywołała Popłoch wśród żydów w Słowacji Niemieckie oddziały szturmowe na Słowacznie

BRATYSŁAWA, 18.1. Zapo-więdź słowackich kół rządowych wydania w niedługim czasie o-strych zarządzeń antyżydowskich wywołuje popłoch wśród żydów.

W wielu miastach słowackich żydzi masowo przechodzą na ka-tolicyzm i inne wyznania chrze-scijańskie, których duchowni u-rządzają dla nich specjalne kursy.

Ze strony słowackiej odzywają się coraz częściej ostre protesty prze-ciwno takiemu postępowaniu ży-dów i podkreśla się, że przecho-dzenie żydów na chrześcijaństwo nie jest rozwiązaniem kwestii ży-dowskiej.

NIEMIECKIE ORGANIZACJE W SŁOWACJI

BRATYSŁAWA, 18.1. Stronni-ctwo niemieckie w Słowacji, które oddawna posiada specjalne orga-nizacje na wzór oddziałów SS i SA w Rzeszy, przystępuje obec-nie do umundurowania członków tych organizacji, na co uzyskało zgodę rządu słowackiego.

Niemiecki samolot wojskowy wylądował pod Kutnem

Na terenie majątku Strzelce, gminy Sejki, pow. kutnowskiego, wczoraj koło godz. 17-ej wyląd-ował samolot niemiecki szkolny wojskowy, pilotowany przez Han-sa Beckera.

Becker leciał z Prus wschod-nich do Wrocławia do szkoły pi-

łotów. Samolot zabezpieczyły miejscowe władze. Przesłuchany Becker oświadczył, że zmylił tra-sę i zmuszony był do lądowania.

W dniu dzisiejszym pilot Hans Becker został zwolniony i wraz z aparatem będzie przeka-zany władzom niemieckim.

Dymisja

W wielu wypadkach, gdy stawia się zarzuty osobom zaj-mującym wysokie stanowiska w hierarchii państwowej, że takie czy inne posunięcia w zakresie ich resortów są nieod-powiednie, można otrzymać odpowiedź mniej więcej nastę-pującą:

„Ma pan rację, posunięcie to jest nieszczytne, ale cóż ja mogę na to poradzić, kazano mi tak zrobić”.

Odpowiedzi takie są niezwy-kłe charakterystyczne dla zo-brazowania dzisiejszej sytu-a-cji politycznej. Są one jedno-cześnie wynikiem zupełnego niezrozumienia istoty funkcji publicznych o charakterze de-cydującym.

Tego typu tłumaczenie mo-że być stosne dla niższego funkcyjariatu państwowe-

go, który rzeczywiście może się powołać na rozkaz prze-tożonego, jako na uzasadnienie mające zdjąć z jego pleców odpowiedzialność za to co ro-bi. Człowiek zajmujący wyso-kie stanowisko, a zwłaszcza będący na szczycie hierarchii publicznej, na taki argument powołać się nie może. Będzie on zawsze w całej pełni odpow-iedzialny za to co czyni, nie zależnie od tego czy powołuje się na taki rozkaz, czy się na taki rozkaz nie powołuje. Istotną bowiem cechą samo-dzielnego stanowiska w życiu publicznym, jest samodzielne decydowanie, jest branie decy-zji na własną odpowiedzial-ność.

A jeśli następuje konflikt z władzą wyższą lub równorzę-dną? A jeśli nie można przeko-

nać tych, którzy mają inną opi-nię, a jednocześnie mają możność opinii swoją zreali-zować? Wtedy pozostaje za-usze jedna broń: złożenie dy-misji.

Oczywiście nie jesteśmy zwolennikami „donkiszoterii” w tym zakresie. Nie chodzi o to, by piasnący wysoki urząd państwowy składał swą dymis-ję we wszystkich sprawach drobnych i nieznaczących. Ale wtedy, gdy chodzi o sprawę istotną, o cały kierunek polityki w danym zakresie wtedy nie wolno prowadzić jej wbrew własnemu przekonaniu. Wtedy ma zastosowanie ostatni środek — dymisja.

Gdyby ludzkie pia-snący wysokie stanowiska publicz-ne zrozumieli tę

prawdę, gdyby mie-li dosyć odwagi cy-wilnej, by z tej prawdy wyciągnąć praktyczne kon-sekwencje, uniknęli-byśmy wielu błę-dów, uniknęliby-smy wielu smutnych konsekwencji.

Nie piszemy tych słów z po-wodu jakiegoś konkretnego wypadku, chodzi nam o rzecz większej wagi. Chodzi o at-mosferę życia politycznego. Nie ulegnie ona pełnemu uz-drowieniu dopóty, dopóki lu-dzie zajmujący czołowe stano-wiska w życiu publicznym nie będą uważali za konieczne ra-czej ustąpić z zajmowanego stanowiska, niż postępować wbrew własnemu sumieniu.

Jan Korolec

Ciepło Przejaśnienia

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 bm.

Chmurno z przejaśnieniami, miej-scami drobny deszcz. Umiarkowane wiatry z południowego zachodu. Na-dał ciepło. Rano mglisto.

Katastrofa samolotu w Australii

PORT DARWIN, 18. 1. (Au-stralia). Samolot komunikacyjny uległ katastrofie podczas lotu z Katherine do Adelajdy. Wszyscy jadący, mianowicie 3-ch człon-ków załogi i jeden pasażer po-nieśli śmierć na miejscu.